

NINA KRAŚKO  
*Uniwersytet Warszawski (emeritus)*

JERZY SZACKI  
— UCZONY, NAUCZYCIEL AKADEMICKI, CZŁOWIEK I OBYWATEL

Profesor Jerzy Szacki zmarł w Warszawie 25 października 2016 r. Był to jeden z najwybitniejszych polskich socjologów, historyk idei, humanista. Uczony o ogromnym dorobku naukowym. Miał 87 lat. Chciałabym pokazać Go jako uczonego, nauczyciela akademickiego, człowieka i obywatela na tle epoki, w której żył<sup>1</sup>.

DZIECIŃSTWO I MŁODOŚĆ

Jerzy Szacki urodził się 6 lutego 1929 r. w Warszawie. Jego dziadek był intendentem budynków miejskich, a w mieszkaniu służbowym w warszawskim ratuszu mieszkała z nim także rodzina ojca późniejszego profesora. Po przejściu dziadka na emeryturę rodzina przeprowadziła się na ulicę Miodową, gdzie zamieszkała też siostra matki. Ojciec, prawnik, pracował jako urzędnik miejski, zarówno przed wojną, jak i w czasie niemieckiej okupacji. We wrześniu 1943 roku w czasie scysji z oficerem SA został postrzelony i niedługo zmarł. Matka została bez środków do życia i zaczęła utrzymywać się z przygotowania i sprzedaży wypieków. Wkrótce do mieszkania na Miodowej wprowadziła się z pięcioletnim dzieckiem Żydówka Irena Hollaender (z d. Kowalska, s.v. Century), która oczekiwała wówczas drugiego dziecka. Często przychodziła do

---

Adres do korespondencji: [nina.krasko@gmail.com](mailto:nina.krasko@gmail.com)

<sup>1</sup> Moim zamiarem było jak najdokładniejsze ustalenie faktów i sprawdzenie informacji dotyczących wydarzeń, w których uczestniczył Jerzy Szacki. Stwierdziłam bowiem, że w różnych miejscach podaje się dane nieprecyzyjne lub nieprawdziwe.

niej siostra, przynosząc jedzenie i inne potrzebne rzeczy, czasami Irenę odwiedzał też mąż. Gospodarz domu wiedział, że są to kuzynki pani Szackiej, które przeniosły się do Warszawy z terenów wcielonych do Rzeszy. W czasie pobytu w mieszkaniu na Miodowej urodziło się drugie dziecko Ireny. Po upadku powstania wszyscy: Szacka z synem i Irena z dziećmi, musieli opuścić swój dom<sup>2</sup>. Na przedmieściach Woli Niemcy zabrali Jerzego. Chłopiec był duży i silny, więc uznali, że nadaje się do pracy fizycznej. Znalazł się w obozie o niezbyt surowym rygorze, włączono go do brygady wykonującej prace porządkowe: kopanie rowów, zakopywanie trupów, rozwożenie zaopatrzenia niemieckim jednostkom wojskowym w Warszawie. Kiedy do miasta weszły wojska radzieckie, Niemcy zostawili robotników bez nadzoru. Po kilku dniach synowi udało się odnaleźć matkę.

Po wojnie Anna Barbara Szacka zaczęła pracować na nisko opłacanym stanowisku urzędniczym i zapewne trudno byłoby jej zapewnić spokojny byt sobie i synowi. Jerzy podjął więc naukę w szkole dla pracujących i jednocześnie rozpoczął pracę w urzędzie telekomunikacyjnym, początkowo jako ślusarz, a następnie jako pracownik umysłowy. W 1948 roku zdał maturę i rozpoczął studia socjologiczne na Uniwersytecie Warszawskim.

## STUDIA

Uruchomione po wojnie studia socjologiczne realizowały przedwojenny program. W 1949 roku przeprowadzono reformę studiów, powstały studia dwustopniowe — socjologię przewidywano dopiero na drugim stopniu kształcenia. Reforma nie objęła jednak starszych roczników, Szacki studiował zgodnie z dotychczasowym programem i w 1952 roku obronił pracę magisterską pisaną pod kierunkiem Niny Assorodobraj: „Z ideologii polskich rewolucjonistów szlacheckich («Dekada Polska» — M. Mochnacki, J. L. Łukawski — «Nowa Polska»)”.

Pod koniec studiów założył rodzinę. 1 grudnia 1951 r. wziął ślub z koleżanką ze studiów Barbarą Plewniak (późniejsza profesor socjologii Barbara Szacka)<sup>3</sup>.

Po wojnie nowe władze państwa zapowiadały budowę ustroju równości i sprawiedliwości społecznej, zgodnie z zasadami marksizmu-leninizmu. Jednak w środowiskach akademickich teoria marksistowska była mało popularna, niewielu było w Polsce filozofów, którzy określali się jako marksiści i tak byli określani przez innych. Również przez socjologów marksizm był traktowany

---

<sup>2</sup> Po wojnie Irena zamieszkała z mężem w Łodzi, skąd wyemigrowali do Izraela w 1946 roku. W drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych rozpoczęła starania o przyznanie przez Instytut Yad Vashem Jerzemu i Annie Barbarze Szackiej, jego matce, medalu Sprawiedliwy wśród Narodów Świata.

<sup>3</sup> Szaccy przeżyli razem 65 lat. Ich syn Jakub (urodził się 13 maja 1954 r.) ekolog, ukończył biologię na Uniwersytecie Warszawskim i ma doktorat z tej dziedziny, obecnie utrzymuje się głównie z pracy tłumacza.

jako marginalny kierunek w naukach społecznych. Nie żyli już przedstawiciele starszego pokolenia: przed wojną zmarł Stefan Czarnowski, który łączył inspiracje marksistowskie z durkheimowskimi, a w czasie wojny najwybitniejszy z polskich marksistów — Ludwik Krzywicki. Poza krajem został Aleksander Hertz, który znał i cenił społeczną teorię Marksa. Wprawdzie w takich pismach jak „Myśl Współczesna” czy „Wiedza i Życie” pojawiały się artykuły prezentujące teorię marksistowską, ale były to przypadki dość rzadkie. Na ubóstwo myśli marksistowskiej wynikające z łączenia funkcji naukowej i ideologicznej zwrócił uwagę Stanisław Ossowski w grudniowym numerze 1947 roku „Myśli Współczesnej” w artykule *Doktryna marksistowska na tle dzisiejszej epoki*<sup>4</sup>. Odpowiedzieli Ossowskiemu dwaj marksiści: Julian Hochfeld i Adam Schaff. Obydwaj bronili filozoficzno-ideologicznych założeń nauk społecznych. Obaj przekonali, że funkcja ideologiczna nie musi być przeszkodą w uprawianiu nauki. Hochfeld (1948) zgodził się, że krytyka jest słuszna, ale przyczyną trudności w dużej mierze jest nieobecność marksizmu na uniwersytetach.

W wyniku takich dyskusji, a przede wszystkim w odpowiedzi na potrzebę chwili z inicjatywy Adama Schaffa w 1952 roku powołano Instytut Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR. Ułatwiając rozwój naukowy wybranych osób, miał on zapewnić pojawienie się marksistowskiej kadry naukowej z zakresu szeroko rozumianej filozofii (ze specjalizacją z wybranej dziedziny, w tym także z filozofii społecznej). Specjalna komisja rekrutacyjna wyszukiwała na wyższych uczelniach, w aparacie partyjnym, a nawet w wojsku, zdolnych kandydatów, członków partii (prócz ukończonych studiów, musieli oni mieć rekomendację podstawowej organizacji partyjnej). Szacki należał do PZPR — jako osiemnastolatek wstąpił do PPS i po zjednoczeniu stał się automatycznie członkiem partii. Zakładano, że intelektualiści marksistowscy będą nie tylko teoretykami, ale staną się także aktywnymi uczestnikami życia społecznego i politycznego, zgodnie z 11 tezą o Feuerbachu: „Filozofowie rozmaicie tylko interpretowali świat, idzie jednak o to, aby go zmienić”. Praca naukowa miała być głównym obszarem ich działalności, ale nie jedynym. Dlatego studentów wysłano na praktyki do zakładów pracy. Szackiemu przypadł w udziale Pa-Fa-Wag we Wrocławiu, gdzie obserwował przemiany Października 1956 roku.

Kształcenie w IKKN było stacjonarne. Przyszli filozofowie studiowali zagadnienia filozofii, etnografii i nauk społecznych. Studia miały kończyć się obroną

---

<sup>4</sup> Autor wytykał tam marksistom izolacjonizm, brak wiedzy o nowych zjawiskach społecznych i sposobach ich badania. Najważniejszy zarzut dotyczył nieprzestrzegania zasad postępowania naukowego, mieszania teorii naukowej i ideologii ruchu politycznego. Nauka posługuje się hipotezami, które mogą się nie sprawdzić i wówczas trzeba je odrzucić, podczas gdy ideologia potrzebuje pewnych przekonań, a sceptycyzm może okazać się zbędny, a nawet niebezpieczny. Ossowski podkreślał, że nauki społeczne nie wymagają akceptacji całej teorii materializmu historycznego. Nauki szczegółowe usamodzielniają się, wyzwalają się od filozofii. Można więc akceptować lub odrzucać poszczególne tezy klasyków marksistowskich, na przykład co do spraw światopoglądowych, nie przyjmując całej teorii rozwoju społecznego.

pracy doktorskiej. W Instytucie wprowadzono nowe formy nauczania, chyba po raz pierwszy powołano funkcję tutorów, rolę tę pełnili trochę starsi wiekiem i często doświadczeniem inni uczestnicy kształcenia. Opiekunem Szackiego został Bronisław Baczko. Tematyka przygotowanej pracy doktorskiej była kontynuacją wcześniejszych zainteresowań, dotyczyła polskiej filozofii społecznej.

Zamiar wykształcenia wybranej grupy osób w pewnym stopniu się udał, zwłaszcza ze względu na dobór studentów. Nie udał się cel drugi — wykształcenie zaangażowanej elity partyjnej. Absolwenci IKKN z uwagą odnosili się do Marksa i jego sposobu analizy faktów społecznych, historiozofii, uważani byli za marksistów lub przynajmniej zwolenników tego podejścia, przez pewien czas należeli do PZPR. Trudno jednak nazwać ich ideologami nowego ustroju. Wkrótce pojawiły się wśród nich różnice postaw politycznych i ideologicznych; wielu zasiliło szeregi opozycji. Pojawienie się socjologów-marksistów było raczej zasługą Juliana Hochfelda. Pod jego opieką ukształtowali się tacy socjologowie jak: Zygmunt Bauman, Maria Hirszowicz, Jerzy J. Wiatr, Włodzimierz Wesołowski. Kiedy w 1956 roku wróciła wcześniejsza organizacja studiów na uniwersytetach, IKKN zmienił nazwę na Instytut Nauk Społecznych i przestał istnieć we wcześniejszej postaci.

#### PRACA NAUKOWA

Po restaurowaniu studiów socjologicznych na Uniwersytecie Warszawskim Jerzy Szacki podjął pracę naukowo-dydaktyczną na Wydziale Filozoficznym UW w Katedrze Historii Myśli Społecznej, którą kierowała wówczas Nina Assorodobraj. Pracował tam do 1999 roku, do przejścia na emeryturę. Tam też otrzymał kolejne stopnie i tytuły naukowe: w 1959 roku obronił pracę kandydacką, w 1965 zdał kolokwium habilitacyjne, w 1973 roku został profesorem nadzwyczajnym, a w 1987 zwyczajnym. W 1991 roku wybrano Go na członka Polskiej Akademii Nauk.

Promotorem pracy kandydackiej, zaliczonej jako doktorska: „Idea «Ojczyzny» i idea «Narodu» w polskiej myśli szlachecko-rewolucyjnej”, był Bronisław Baczko. W formie książkowej doktorat wydano w 1962 roku pod tytułem *Ojczyzna, naród, rewolucja: problematyka narodowa w polskiej myśli szlacheckorewolucyjnej*. Wcześniej, w 1957 roku, ukazały się *Pisma wybrane* Maurycyego Mochnackiego ze wstępem Szackiego, a w 1958 roku praca autorska: *Historia jedyne go romansu: opowieść o Mochnackim*<sup>5</sup>.

---

<sup>5</sup> Przedstawiając dorobek Jerzego Szackiego korzystałam z Katalogów Biblioteki Narodowej w Warszawie oraz Katalogu Połączonych Bibliotek Wydziału Filozofii i Socjologii UW, Instytutu Filozofii i Socjologii PAN i Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Dane zebrane w tych katalogach mogą być niedokładne. Czasami zdarza się, że wydawnictwo nie przesyła egzemplarza obowiązkowego do biblioteki. Poza tym w katalogach zamieszczono tylko dane z czasopism, które podejmuja

Już pod koniec lat pięćdziesiątych, równocześnie z pracą nad dysertacją doktorską, Szacki zaczął interesować się bliżej światową historią myśli społecznej. Polska socjologia miała wówczas około dwudziestoletnie opóźnienie w zakresie przyswajania osiągnięć socjologii zachodniej. Przed wojną przetłumaczono zaledwie kilka podręczników socjologicznych, w czasie wojny nie było możliwości zajmowania się pracą translatorską, w kilka lat po wojnie zaś socjologia została uznana za naukę burżuazyjną, szkodliwą dla ustroju socjalistycznego. Po ponownym uruchomieniu studiów socjologicznych potrzeby dydaktyki wymuszały konieczność zapoznania polskich studentów ze współczesną filozoficzną i socjologiczną myślą zachodnią, a także przetłumaczenia nowych podręczników i dzieł socjologów europejskich i amerykańskich. Szacki uczestniczył w przygotowaniu zbiorowego opracowania na temat współczesnej myśli filozoficznej i socjologicznej. W 1962 roku Wiedza Powszechna w serii *Myśli i Ludzie* opublikowała książkę *Filozofia i socjologia XX wieku*. Zamieszczono w niej dwa opracowania jego autorstwa, jeden poświęcony Durkheimowi (Szacki 1962/1965), drugi — Antonio Gramsciemu (w drugim wydaniu tego zbioru [1965] znalazły się też tłumaczenia tekstów autorów, o których pisano w opracowaniach).

Zespół katedry HMS rozpoczął tłumaczenie pracy Howarda Beckera i Harry'ego E. Barnesa *Rozwój myśli społecznej od wiedzy ludowej do socjologii: historia i interpretacja ludzkich pojęć o współżyciu ludzi* (pierwszy tom ukazał się w 1964, drugi 1965 roku). Pierwszym samodzielnie tłumaczonym i opracowanym przez Szackiego dziełem była wydana w serii *Myśli i Ludzie* książeczka *Durkheim* (1964), zawierająca omówienie głównych tez koncepcji Émile'a Durkheima i przedstawienie najbardziej reprezentatywnych fragmentów jego prac.

W 1965 roku wyszła drukiem praca habilitacyjna: *Kontrrewolucyjne paradoksy: wizje świata francuskich antagonistów Wielkiej Rewolucji 1789–1815*. Została od razu uznana za znakomitą analizę paradoksów myślenia tych, którzy nie zgadzali się z wynikami rewolucji francuskiej. Szacki podkreśla, że nie zajmuje się poglądami poszczególnych pisarzy kontrrewolucyjnych. „Zależy mi natomiast na tym — pisze — aby w ich działalności dostrzec pewien problem socjologiczny w ogólniejszym znaczeniu: problem «świadomości fałszywej» myślicieli, którzy broniąc takich czy innych retrospektywnych ideałów, tworzą w istocie nieuchronnie programy dla zwalczanego przez siebie nowego społeczeństwa” (Szacki 1965, s. 6). Z jego omówienia typów poglądów myślicieli kontrrewolucyjnych wynika, że zwolennicy powrotu do stanu sprzed rewolucji nie są świadomi, iż ich marzeń nie da się spełnić. Kontrrewolucjoniści uważają, że rewolucja naruszyła prawa boskie, stawiając nad nimi zasady i prawa wymyślone

---

tematykę społeczną, polityczną, filozoficzną itd. (przyjęcie definicji, które z czasopism można zaliczyć do tej kategorii czasopism, to decyzja w pewnym stopniu subiektywna). Jeśli niektóre tytuły miały kilka wydań, starałam się wskazać je tylko raz.

przez filozofów. Społeczeństwo dorewolucyjne — jako naturalne — nie potrzebowało żadnej filozofii, wystarczyło trwanie (bezrefleksyjne) przy uświęconych zasadach, prawach, obyczajach, a nawet przesądach. Odrzucenie tego wszystkiego redukuje człowieka do czystej rozumności, a taki stan jest niemożliwy i niebezpieczny. Jednak dawny ład, „przeszłość”, to nie konkretny moment, poszczególni myśliciele odwoływali się bowiem do różnych okresów i tworzyli wzór postępowania z fragmentów z różnych okresów historycznych. Powrót do przeszłości oznaczałby więc rewolucyjne zmiany w stosunku do stanu aktualnego. Jest to książka ważna także dlatego, że pojawiają się w niej zagadnienia, które później staną się tematem oddzielnych analiz autora, jak utopia, typy tradycji, tradycjonalizm, konserwatyzm, restauracja.

Twórczość naukowa Jerzego Szackiego jest ogromna. Krzysztof Tyszka (1999) w bibliografii jego publikacji wymienia 402 pozycji (z lat 1954–1999), uwzględniając książki, przekłady, wstępy i posłowia do prac innych autorów, rozprawy wchodzące w skład prac zbiorowych, tłumaczenia zbiorowe, hasła zamieszczone w encyklopediach i słownikach, odpowiedzi na ankiety, polemiki i wspomnienia ogłoszone w czasopiśmie. Druga bibliografia Profesora, przygotowana przez Stanisława Gromadzkiego (2012), została doprowadzona do roku 2012 roku i zawiera 532 tytuły. W stosunku do bibliografii Tyszki dla okresu 1954–1999 została wzbogacona o kilka pozycji. Trzeba pamiętać, że ten dorobek obejmuje także wydawnictwa, w których jego udział polegał na kilku rodzajach aktywności: wstęp, przekład, wybór tekstów, redakcja itd. Powstawały też publikacje będące wynikiem pracy zespołów, które tworzył i którymi kierował.

Analizując dorobek Szackiego skoncentrowałam się na publikacjach książkowych. Stanowią one stosunkowo niewielki odsetek wszystkich prac. Książek autorskich jest trzynaście. Kilka z nich wymieniłam wcześniej (pracę doktorską czy rozprawę habilitacyjną) W 1968 roku Iskry wydały niewielką książeczkę *Utopie* (w serii Co To Jest). Autor przedstawił w niej definicję utopii, ich typologię, zależności między typem społeczeństwa a pojawianiem się i rozpowszechnianiem utopii. W 1980 roku w tym samym wydawnictwie ukazała się poszerzona wersja *Utopii* pod tytułem *Spotkania z utopią*. Niektóre tematy zostały w niej szerzej omówione, ponadto autor dodał rozdziały o krytyce utopii i współczesnych utopiach. W 1971 roku Państwowe Wydawnictwo Naukowe opublikowało książkę *Tradycja. Przegląd problematyki*<sup>6</sup>. Przedstawił trzy pojęcia tradycji: transmisja (sposoby przekazywania z pokolenia na pokolenie wzorów postępowania, oceniania i wierzeń); dziedzictwo (to, co przekazywane z pokolenia na pokolenie) i tradycja w ścisłym podmiotowym sensie, czyli to, o czym ludzie są przekonani, że przejęli z przeszłości, nawet jeśli oceniają ten fakt negatywnie). Szacki porównywał tradycję i utopię (nawiązując do poprzedniej pra-

<sup>6</sup> Książka została przetłumaczona na język rosyjski: *Utopiâ i tradiciâ*, red. i posłowie V. A. Čalikovej, Progress, Moskwa 1990.

cy), tradycję i tradycjonalizm, a także tradycję i wiedzę historyczną. W 1991 roku ukazał się zbiór artykułów dotyczących sposobu badania rozmaitych problemów myśli socjologicznej *Dylematy historiografii idei...*, a w 1994 roku *Liberalizm po komunizmie*. Jest to najczęściej tłumaczona książka Szackiego<sup>7</sup>, ponieważ autor podejmuje w niej temat niesłyszany ważny w okresie transformacji ustrojowej, intelektualnego zmagania się z możliwością wprowadzenia zasad gospodarki wolnorynkowej i myślenia liberalnego. Ukazuje wieloznaczność terminu „liberalizm”, pokazuje, na czym polega różnica między liberalizmem jako doktryną a formą ustroju, którą przyjęły społeczeństwa zachodnie, a przede wszystkim wskazuje, na czym polegają problemy społeczeństw wschodnich z przyjęciem liberalizmu jako zbioru zasad i jako ideologii.

W dorobku autora znalazła się też nietypowa dla niego publikacja. W roku 1969 nakładem Ośrodka Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych ukazał się raport z badań opinii publicznej *Polacy o sobie i innych narodach: pełne sprawozdanie z badań*.

Najważniejszą pracą w twórczości Profesora, i najbardziej obszerną, jest podręcznik *Historia myśli socjologicznej*. Pierwsza wersja tej książki wyszła w 1979 roku w języku angielskim pod tytułem *History of Sociological Thought*, jej wersja polska, znacznie rozszerzona, ukazała się dwa lata później, a w 2002 roku autor przedstawił nowe, poprawione wydanie, rozbudowane o nowe zagadnienia. Podręcznik miał co najmniej siedem wydań w Polsce (1981, 1983, 2002, 2003, 2006, 2011, 2017). O wielkości dzieła świadczy nie tylko jego objętość, ale przede wszystkim zakres tematyczny, który obejmuje dzieje refleksji na tematy społeczne od starożytności do współczesności.

Autor przyjął, że przedmiotem jego zainteresowania będzie rozwój myśli socjologicznej (niezależnie od tego, czy uprawiano ją w ramach instytucji, czy poza nimi). Dzieje myśli socjologicznej zostały podzielone na trzy okresy: pierwszy — kiedy zagadnienia społeczne wyodrębniły się z zagadnień przyrodniczych, to V wiek przed naszą erą; drugi, kiedy pojawiło się rozróżnienie między zagadnieniami społecznymi i politycznymi (związanymi z funkcjonowaniem państwa); trzeci, kiedy zaczęto systematycznie rozwijać analizę problemów socjologicznych. Każdemu kolejnemu okresowi autor poświęca więcej miejsca, uwzględnia większą liczbę autorów, nie tylko myślicieli czołowych, ale także tych mniej ważnych, którzy jednak odegrali istotną rolę w rozwoju danego kierunku myśli społecznej.

Szacki nie poprzestaje na streszczeniu poglądów omawianych myślicieli. Każdy jest dla niego przedstawicielem określonego kierunku w socjologii, zwracającego uwagę na pewne szczególnie istotne cechy i opozycje życia społecz-

<sup>7</sup> Dzieło zostało przełożone na język angielski: *Liberalism after Communism*, London 1995 (dla potrzeb Central European University w Budapeszcie); na język niemiecki: *Der Liberalismus nach dem Ende des Kommunismus: mit einem Postskriptum zur deutschen Ausgabe*, Suhrkamp, Frankfurt am Main 2003; bułgarski: *Liberaliz'm sled komunizma*, Izd-vo "Gal-Iko", Sofija 1996.

nego. Na przykład w rozdziale „Współczesna myśl socjologiczna” wymienia następujących socjologów: Anthony’ego Giddensa, Pierre’a Bourdieu, Michela Foucaulta, Jürgena Habermasa i Niklasa Luhmanna. U Giddensa najważniejsza opozycja to ludzie–instytucje (Szacki używa nazw angielskich *agency–struktury*), Bourdieu to konstruktywizm strukturalistyczny, Foucault — dyskurs i władza, Habermas — teoria działania komunikacyjnego, a Luhmann — teorie systemów, za tym autorem Szacki nazywa je autopojetycznymi, czyli takimi, które same wyznaczają elementy składowe, granice i określają strukturę i są pozbawione bezpośrednich związków z otaczającym środowiskiem. Każdy autor jest analizowany na tle szerszego kierunku czy szkoły, w kontekście tradycji, do jakiej należy, myślicieli, do których się odwołuje, dowiadujemy się, co w jego poglądach jest nowe w porównaniu z poprzednikami z tej samej orientacji naukowej.

Wprawdzie Szacki twierdzi, że nie uwzględnił wszystkich ważnych dla socjologii postaci, ale nie pominął chyba nikogo istotnego, przynajmniej z dwóch ostatnich okresów (indeks nazwisk zajmuje trzydzieści stron formatu B5). Trudno sobie wyobrazić, żeby w najbliższych dekadach ktoś przedstawił bardziej dogłębnie całość myśli socjologicznej, założenia teoretyczne i metodologiczne przyjmowane przez poszczególne osoby, szkoły i kierunki, powiązania między nimi.

Książki autorskie stanowią jednak tylko część dorobku Jerzego Szackiego. Naliczyłam dwadzieścia sześć tytułów, do których napisał wstęp, przedmowę lub podsumowanie i które często sam tłumaczył. Były to książki, które z jakiegoś punktu widzenia wydały mu się ważne. Mógł to być ciekawy temat, jak *Dawny ustrój i rewolucja* Alexisa de Tocqueville’a (1970). Mogła być publikacja uświetniająca jubileusz osoby ważnej dla rozwoju socjologii w Polsce, na przykład księga poświęcona pamięci Stanisława Ossowskiego *O społeczeństwie i teorii społecznej* (1985). Czasami uczestniczył w przygotowaniu do druku prac osób, z którymi był zaprzyjaźniony i które były mu bliskie intelektualnie, jak *Studia nad aparaturą pojęciową socjologii* Wacława Makarczyka (1991) czy Jana Strzeleckiego *Socjalizmu model liryczny: założenia o rzeczywistości w mowie publicznej — Polska 1975–1979* (1989).

Szacki miał duże zasługi dla Biblioteki Socjologicznej wydawanej przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe. Brał udział w przygotowaniu edycji wielu tytułów: wiele z nich przetłumaczył, do wielu napisał wstępy lub zakończenia. Są to między innymi: Émile’a Durkheima *Zasady metody socjologicznej* (1968), Marcela Maussa *Socjologia i antropologia* (1973), Ferdinanda Tönniesa, *Wspólnota i stowarzyszenie* (1988), José Ortegi y Gasset, *Bunt mas i inne pisma socjologiczne* (1982). W Bibliotece Myśli Socjologicznej powołanej w Oficynie Naukowej objął funkcję przewodniczącego Komitetu Naukowego. Do dzieła Georga Simmla *Pisma socjologiczne* (2008) napisał wstęp.

Jest autorem lub współautorem kilku antologii poświęconych socjologii. Brał udział w wyborze testów do publikacji Państwowego Wydawnictwa Na-



ukowego *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej* (1975), napisał też wstęp do całego wydania i wstępy do jego trzech części: „Jednostka i grupa”, „Rzeczy i zmiana” oraz „Świadomość społeczna”. Gdy wiele lat później Scholar wydał dwutomową antologię *Współczesne teorie socjologiczne* (2006), uczestniczył w wyborze tekstów i poprzedził wstępem cztery rozdziały: „Socjologia i psychologia ewolucyjna”, „Teorie modernizacji i systemu światowego”, „Socjologia fenomenologiczna” i „Socjologia historyczna”. Uczestniczył także w przygotowaniu wydanych przez Czytelnik antologii poświęconych wybranym problemom dyskutowanym w socjologii: *Czy kryzys socjologii* (1977), *Tradycja i nowoczesność* (1984).

Kilkakrotnie organizował zespoły seminaryjne z zamiarem omówienia konkretnej problematyki i przygotowania publikacji z danego zakresu. Rezultatem pracy jednego z takich zespołów było wydane w 1977 roku opracowanie zbiorowe pod redakcją Szackiego *Idea społeczeństwa komunistycznego w pracach klasyków marksizmu*. Kilkanaście lat później inny zespół pracował nad obszerną antologią *Sto lat socjologii polskiej. Od Supińskiego do Szczepańskiego* (1995), zawierającą wybór tekstów już nieżyjących polskich socjologów z notami o autorach. Znajdujemy tam wstęp Szackiego, oraz jego autorstwa noty wprowadzające do tekstów trzynastu polskich socjologów, między innymi Ludwika Gumplowicza, Stefana Czarnowskiego, Józefa Chałasińskiego. Niektóre z tych opracowań mogłyby, ze względu na objętość, przybrać postać oddzielnej książki.

Szczególnym zainteresowaniem Jerzego Szackiego cieszyła się twórczość Floriana Znanieckiego. Wielokrotnie powracał do twórczości tego polskiego myśliciela o światowej pozycji. Napisał niewielką książeczkę, przedstawiającą główne idee zasad socjologii Znanieckiego (Szacki 1986). Przetłumaczył z angielskiego *Nauki o kulturze: narodziny i rozwój* oraz *Społeczne role uczonych*, napisał do tych książek wstęp i dokonał redakcji naukowej, a dwie inne: *Współczesne narody* i *Prawa psychologii społecznej*, opatrzył wstępem<sup>8</sup>.

Szackiego interesowały też problemy społeczeństwa obywatelskiego. Napisał wstęp do pracy *Ani książkę, ani kupiec — obywatel: idea społeczeństwa obywatelskiego w myśli współczesnej* (Szacki 1977), a także przetłumaczył pracę Michaela Walzera *Spór o społeczeństwo obywatelskie* (1996). Po zmianie ustroju żywo podjął problemy, które nie występowały w klasycznej historii socjologii lub znajdowały się na marginesie zainteresowań naukowych polskich socjologów. Drugim tematem zainteresowania Profesora, a może nawet pierwszym, stał się liberalizm. W wyniku analiz teorii liberalnej i namysłu nad możliwością dostosowania jej do sytuacji byłych społeczeństw obozu socjalistycznego powstała wspomniana już praca *Liberalizm po komunizmie* (1994). Szacki analizował też oceny, zarzuty i zastrzeżenia wobec tej teorii, czemu dał wyraz we wstępie do

<sup>8</sup> Wprawdzie do antologii *Sto lat socjologii polskiej* teksty Znanieckiego wybrał Stanisław Burakowski, on też przygotował opracował i napisał wprowadzenie do nowej edycji *Wstępu do socjologii* (Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1988), ale jest to doktorant Profesora Szackiego.

pracy Stephena Holmsa *Anatomia antyliberalizmu* (Szacki 1998). Był autorem artykułów do zbioru tekstów o liberalizmie, na przykład do książki pod redakcją Justyny Miklaszewskiej *Liberalizm u schyłku XX wieku* (1999). Liberalizmu często dotyczyły też artykuły i wypowiedzi bardziej okolicznościowe.

Szacki opublikował wiele artykułów w czasopismach o różnym profilu, naukowych i popularno-naukowych oraz publicystycznych. Teksty naukowe przedstawiały sylwetki poszczególnych myślicieli. Zawierały analizę koncepcji, problemów rozwoju socjologii oraz charakterystykę szkół teoretycznych. Były to także wypowiedzi okolicznościowe o uczonych, humanistach, na przykład laudacje z okazji doktoratów honorowych (jednym z nich był Shmuel N. Eisenstadt; Szacki 2006), wspomnienia o socjologach (m.in. o Antoninie Kłoskowskiej, Leszku Kołakowskim, Ninie Assorodobraj-Kuli). Inne publikacje były spisanyimi głosami w dyskusjach na ważne tematy. Przedmiotem jednej z nich była książka Edmunda Mokrzyckiego *Bilans niesentymentalny*, opublikowano ją w „Studiach Socjologicznych” (2002c) (prócz Jerzego Szackiego uczestniczyli w niej Jerzy Jedlicki, Andrzej Rychard i Henryk Domański). Inne rozmowy dotyczyły sprawy autorytetu w nauce (1995) czy warszawskiej szkoły idei (2012).

Artykuły były publikowane w pismach naukowych: „Myśli Filozoficznej”, „Studiach Filozoficznych”, „Studiach Socjologicznych”, „Polish Sociological Bulletin” (później „Polish Sociological Review”) i innych. W każdym z tych pism pojawiały się także recenzje z ukazujących się w Polsce i na świecie książek naukowych. Często też ukazywały się w czasopismach społeczno-politycznych i literackich, takich jak „Przegląd Kulturalny”, „Po prostu”, „Nowa Kultura”, „Argumenty”, „Polityka”, „Współczesność”. Do 1980 roku większość z nich dotyczyła problemów socjologii, socjologów, środowiska naukowego, nauki. Od roku 1981 Szacki coraz częściej wypowiadał się jako obywatel dzielący się doświadczeniem, przemyśleniami i obserwacjami. Po zmianie ustroju zmieniła się proporcja między artykułami naukowymi a publicystyką, nie dlatego, że liczba tych pierwszych bardzo zmalała, ale dlatego, że tych drugich znacznie przybyło. Do Profesora zwracali się dziennikarze z bardzo wielu pism, ale najczęściej z „Gazety Wyborczej”, „Dziennika”, „Polityki”, „Tygodnika Powszechnego”.

### Stypendia zagraniczne

Po październiku 1956 roku Polska otworzyła się na świat. Zaczęli przyjeżdżać zachodni uczeni, zwłaszcza ze Stanów Zjednoczonych. Dzięki wcześniejszym kontaktom naukowym polskich profesorów pojawiły się też możliwości wyjazdów zagranicznych, zapoznania się z tamtejszą organizacją pracy naukowej, a co ważniejsze — korzystania z bibliotek naukowych i możliwości pracy naukowej bez rozpraszania się na zajęcia dydaktyczne i prace organizacyjne. Pierwszy raz, wówczas jeszcze jako młody uczyony, Szacki wyjechał w 1960 roku do Paryża, na

dziesięciomiesięczne stypendium do szóstej sekcji l'École pratique des hautes études (szkoła obecnie nosi nazwę L'École des hautes études en sciences sociales — EHESS). Drugi pobyt w Paryżu, tym razem trzymiesięczny, miał miejsce w 1962 roku. Te stypendia pomogły w przygotowaniu pracy o Durkheimie i zebraniu materiałów do książki habilitacyjnej na temat poglądów konserwatywistów, przeciwników rewolucji francuskiej.

Kolejne stypendia naukowe ułatwiły zebranie materiałów do *Historii myśli socjologicznej*. Było to stypendium Amerykańskiej Rady Towarzystw Naukowych (American Council of Learned Societies) w roku akademickim 1972/1973, które umożliwiło pobyt na uniwersytecie stanu Minnesota w Minneapolis i bezpośrednie kontakty z profesorem Don Martindalem. Stypendium w All Souls College w Oksfordzie w roku 1975/1976 służyło temu samemu celowi. W pierwszej połowie roku 1992 Profesor korzystał ze stypendium Smithsonian Institution w Waszyngtonie, a w kolejnym roku akademickim — National Humanities Center przy Uniwersytecie North Carolina w Chapel Hill.

Jerzy Szacki blisko współpracował także z Instytutem Nauk o Człowieku (Institut für die Wissenschaften vom Menschen / The Institut for Human Sciences — IWM) w Wiedniu, założonym w 1982 roku przez polskiego filozofa Krzysztofa Michalskiego. Od początku lat czterdziestych był członkiem Rady Naukowej (wiązało się to z symbolicznymi obowiązkami), zasiadał także w jury stypendiów im. Bronisława Geremka. Wielokrotnie korzystał z gościnny Instytutu, zarówno z krótkotrwałych pobytów jako *guest* (1986, 1987, 1988 i 1990), jak i jako profesor wizytujący (*visiting fellow*; 1984, sierpień i wrzesień 1987, we wrześniu w latach 1992 i 1993), odbył także dłuższy pobyt (od września 1999 do marca 2000 r.) dzięki stypendium Boscha.

### Funkcje w instytucjach i organizacjach naukowych

Profesor angażował się w działania organizacyjne na rzecz instytucji i stowarzyszeń naukowych. Przede wszystkim był to Uniwersytet Warszawski, w którym pracował od 1956 do 1999 roku, do emerytury. Pełnił także funkcje organizacyjne na szczeblu wydziału. W latach 1967–1968 był prodziekanem Wydziału Filozoficznego UW, a w latach 1981–1983 dziekanem Wydziału Filozofii i Socjologii.

W latach 1972–1976 pełnił funkcję przewodniczącego Polskiego Towarzystwa Socjologicznego. W latach 1974–1991 był redaktorem naczelnym kwartalnika „Polish Sociological Bulletin”. Przez jedną kadencję (1991–1993) był członkiem Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego oraz Komitetu Badań Naukowych. W tym czasie należał do Zespołu do Spraw Etyki w Nauce, a przez cztery kadencje ( styczeń 1991 – koniec 2002) pracował w Centralnej Komisji ds. Stopni Naukowych i Tytułu Naukowego. W 1982 roku został członkiem odtworzonego po 1980 roku Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Był członkiem założycielem Towarzystwa Popierania i Krzewienia Nauk, drugiego stowarzy-

szenia utworzonego w roku 1980, zdelegalizowanego w stanie wojennym, ale odrodzonego w 1989 roku.

W latach 1996–1998 zasiadał w Prezydium PAN, a w latach 1991–1995 był przewodniczącym Komitetu Socjologii PAN. W latach 2011–2018 należał do Komitetu Etyki w Nauce.

### Dydaktyka

Szacki pracował jako nauczyciel akademicki, czyli obok pracy naukowej do jego zadań należała dydaktyka. Zadania dydaktyczne wypełniał bardzo rzetelnie, do każdego wykładu się przygotowywał, mimo że wielokrotnie powtarzał te same tematy. Studenci oceniali go jako wykładowcę bardzo wymagającego. Profesor zachowywał wobec studentów dystans, a oni obawiali się, że nie sprostać jego wymaganiom. Są tacy dydaktycy, którzy zauważają wyróżniających się studentów, czy doktorantów starając się zachęcić ich do pracy i do współpracy. Z Szackim było inaczej. To oni wybierali Profesora na swojego promotora, a nie on ich. Nie zachęcał też do usilnej pracy nad magisterium lub doktoratem i nie dowiadywał się, dlaczego ktoś przewał naukę.

Inne jednak, jak się wydaje, były stosunki między Profesorem a uczestnikami specjalizacji z zakresu historii myśli społecznej, którymi się opiekował. Wynika to z opowieści studentów, którzy ukończyli studia w 1980 roku. Oni wspominają Profesora Szackiego — jako osobę otwartą, wręcz towarzyską. Podkreślają i doceniają jego humor, umiejętność przekazywania wiedzy i pomoc w rozwiązaniu problemów badawczych.

Profesor miał także, jak każdy pracownik naukowo-dydaktyczny, obowiązek uczestniczenia w rozwoju kadry naukowej: prowadzenia prac magisterskich, doktorskich, pisanie recenzji, opinii. Z tych zadań wywiązywał się bez zarzutu, recenzje nie były zdawkowe, lecz zawsze rzetelnie umotywowane. Pod Jego kierunkiem powstało co najmniej trzydzieści osiem prac magisterskich i co najmniej dwadzieścia siedem doktoratów. Widać więc, że na tym polu również miał znaczące osiągnięcia.

Oprócz stałego prowadzenia zajęć na Wydziale Filozofii i Socjologii UW niekiedy godził się na wykłady w innych uczelniach lub instytutach naukowych. Dwa semestralne wykłady przygotował dla studentów politologii (z możliwością uczestniczenia chętnych z innych kierunków) Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w ramach projektu „Studium Generale Europa”: w roku 1999 miał semestralny wykład „Tożsamość narodowa”, w kolejnym semestrze w 2000 roku wykład nosił tytuł „Ideologie XX wieku”.

Profesor Jerzy Szacki, mimo że dydaktyka nie była jego pasją, cenił możliwość przekazywania wiedzy studentom. Przecież gdyby chciał, mógłby pracować w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN, gdzie był zatrudniony na pół etatu w latach 1957–1961. Tam pracownicy nie mieli zajęć ze studentami. Kilka lat po przejściu na emeryturę (w 2004 r.) podjął pracę na pełnym etacie w Instytucie

Socjologii Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej i pracował tam do 2009 roku. Prowadził dwa kursy dla magistrantów: „Etapy rozwoju socjologii polskiej” i „Socjologia narodu i nacjonalizmu”. Opiekował się magistrantami przygotowującymi prace dyplomowe.

Organizatorzy konferencji naukowych, a także okolicznościowych (z okazji rocznic różnych wydarzeń naukowych czy politycznych), często zwracali się do Niego z prośbą o wygłoszenie referatu. Byli bowiem pewni, że wywód będzie ciekawy, problem przedstawiony rzetelnie, tezy wyłożone w sposób tak jasny, że nawet nie będzie potrzeby dyskusji.

Jerzy Szacki starał się o stypendia naukowe ze względu na prowadzone badania, ale raczej unikał wykładów na uczelniach zagranicznych. Starał się, aby tego typu zajęcia były krótkotrwałe. Jedno z nielicznych zaproszeń, z których skorzystał, to wykłady w Collège de France, w roku 1983 (od 14 kwietnia do 5 maja), bardzo wysoko ocenione przez francuskich słuchaczy. Można podejrzewać, że czasem ulegał prośbom zaprzyjaźnionych uczonych. Na przykład w 1989 roku w Cortoni we Włoszech uczestniczył w szkole letniej, którą zorganizował Krzysztof Michalski, długoletni dyrektor Institut for Human Sciences, a także w zajęciach Letniej Szkoły New School for Social Research, które organizowała Elżbieta Matynia, zaprzyjaźniona z nim dawna doktorantka — seminarium odbywało się wówczas w Przegorzałach pod Krakowem, nosiło tytuł „Ethnos i Demos” i było poświęcone problemom nacjonalizmu.

### Opinie środowiska naukowego

Twórczość Jerzego Szackiego była analizowana, oceniana i podziwiana nie tylko w środowisku socjologicznym, ale szerzej w humanistyce i naukach społecznych. Uczniowie i współpracownicy przygotowali dwie księgi jubileuszowe: pierwszą były *Idee a urządzanie świata społecznego* w 1999 roku pod redakcją Ewy Nowickiej i Mirosława Chałubińskiego, druga księga ku czci Profesora ukazała się jako czwarty numer „Przeglądu Filozoficzno-Literackiego” z 2012 roku. Numer ten stanowił część projektu „Warszawska Szkoła Historii Idei i jej znaczenie dla polskiej humanistyki”. Zawierał teksty dedykowane Profesorowi, a także teksty poświęcone jego twórczości. Została tam też zamieszczona bibliografia prac Profesora w opracowaniu w opracowaniu Stanisława Gromadzkiego (2012).

Tutaj ograniczę się do przywołania opinii wyrażanych w laudacjach wygłoszonych podczas wręczania kolejnych nagród. Małgorzata Kowalska w recenzji z okazji odnowienia doktoratu stwierdza, że bez wątplenia Profesor Szacki jest uczonym światowego formatu, jedną z najznakomitszych postaci współczesnej humanistyki.

Wszyscy oceniający dorobek Szackiego zgodnie podkreślają cechy charakteryzujące jego postawę naukową. Zwracają uwagę na sposób łączenia treści i formy. Wszyscy wskazują na niewiarygodną erudycję, wiedzę, rzetelność, obiek-

tywizm w przedstawianiu analizowanych koncepcji i stałą konfrontację swoich idei i pomysłów z interpretacjami innych autorów. Antoni Sułek (2012, s. 44), nazywa Szackiego encyklopedystą i pisze: „W pewnym sensie są to teksty kanoniczne: treściwe, zorganizowane systematycznie, zamknięte, wolne od pustostwa, napisane z perspektywy olimpijskiej, która zapewnia im długie życie. Teksty napisane są tak, że zdaje się, iż nic już ani odjąć od nich ani dodać do nich nie można (nawiasem mówiąc jest to definicja doskonałości)”.

Wszyscy akcentują rozległość i różnorodność zainteresowań. Jak słusznie pisze Paweł Śpiewak (2012) — łatwiej napisać, czym Szacki nie zajmował się, niż wyliczyć problemy, którymi się zajmował. A nie zajmował się zagadnieniami metafizycznymi, wolny był od fascynacji wiedzą ezoteryczną i innymi skrytymi tajemnicami. Sułek stwierdza, że rozpatrywał wszystkie aspekty myśli społecznej, z wyjątkiem spraw sakralnych.

Podkreślają interdyscyplinarność analiz Profesora. Małgorzata Kowalska (2012, s. 33) wskazuje na: „[...] wykraczanie poza konwencjonalne podziały między różnymi dyscyplinami i poza wszelkie opozycje pojęciowe, otwartość na różne punkty widzenia, połączoną z wiarą w racjonalność nauk społecznych «ponad podziałami»”. Na ten aspekt swojego podejścia zwracał zresztą uwagę sam Profesor (Szacki 2012, s. 36), żartując w przemówieniu podczas uroczystości odnowienia doktoratu: „Wyszło ze mnie nie to ni owo, a mianowicie «socjolog i historyk idei»”. Antoni Sułek (2012) eksponuje fakt, że Szacki przyjmując tezy filozofii oświeceniowej, nie akceptuje obowiązujących wówczas systemów myślenia.

Wszyscy pokazują, że wychodząc z założenia o podobieństwie i trwałości społecznych i politycznych uwarunkowań idei oraz ideologii, Profesor unika niebezpieczeństwa prezentyzmu, ponieważ uwzględnia wpływ konkretnych warunków na ich ostateczny kształt. W przewyciężeniu prezentyzmu pomaga przekonanie, że myśl ludzka nie staje się coraz bardziej prawdziwa, nie należy więc łatwo przyjmować lub odrzucać kolejnych idei, ideologii i teorii społecznych.

## OBYWATEL

Zainteresowania Profesora różnymi dziedzinami życia, choćby polityką, literaturą czy sztuką, były oparte na podejściu krytycznego obserwatora i komentatora. To, że był ważnym obserwatorem życia politycznego, można było zobaczyć w artykułach i wywiadach, w których komentował polską i międzynarodową rzeczywistość. Przykładem mogą być jego uwagi o traktacie nicejskim (2003a, 2003b).

Czuł sympatię do haseł rewolucji francuskiej „wolność, równość, braterstwo”, ale wiedział, że nie wszystkie dadzą się zrealizować naraz i w tym samym państwie. Godził się więc z tym, co jest, jeżeli nie bardzo przeszkadzało to w życiu i pracy naukowej. Nie miał cech działacza politycznego. Należał do

PZPR, ale jego aktywność w partii była możliwie jak najmniejsza. I nie dotyczyło to tylko tej partii — wkrótce po wstąpieniu (z własnej woli) do PPS otrzymał nagane za brak aktywności. Nie był wielkim zwolennikiem ustroju realnego socjalizmu. Krytycznie oceniał rolę partii i działalność jej władz.

W marcu 1968 roku oddał legitymację sekretarzowi Podstawowej Organizacji Partyjnej na Wydziale Filozoficznym, ale ten postanowił zatrzymać ją u siebie, wskazując na możliwe zagrożenia dla przyszłości Wydziału. Byli już aresztowani studenci, od dawna zarzucano pracownikom i studentom postawy i zachowania antysocjalistyczne (udział w manifestacjach podczas przedstawienia *Dziadów* w Teatrze Narodowym). Szacki pełnił wówczas funkcję prodziekana, a dziekan Klemens Szaniawski był za granicą, więc wystąpienie z Partii prodziekana mogłoby pogorszyć i tak niedobłą sytuację Wydziału. Profesor zrezygnował z członkostwa w partii dopiero we wrześniu 1981 roku, kilka miesięcy przed wprowadzeniem stanu wojennego.

W 1977 roku powstały oficjalne struktury opozycji politycznej. Komitet Samoobrony Społecznej „KOR” zorganizowano jako strukturę niosącą pomoc represjonowanym robotnikom i występującą z krytyką postępowania władz. Jego uczestnicy dzielili się na dwie kategorie. Jedną stanowili intelektualiści, którzy dawali swoje nazwiska, drugą — współpracownicy. Z kolei Uniwersytet Łódzki zaproponował młodym ludziom zajęcia z humanistyki i nauk społecznych, które miały pomóc im zdobyć wiedzę niedostępną w oficjalnym obiegu. Wykłady prowadzili między innymi: Bohdan Cywiński („Sprawa polska w myśli politycznej i w mentalności społecznej epoki zaborów”), Jerzy Jedlicki („Współczesne ideologie polityczne”) czy Jan Strzelecki („Dyskusje ideowe pierwszego piętnastolecia Polski Ludowej”). W gronie wykładowców byli zarówno zdeklarowani opozycjoniści, jak i członkowie PZPR, ale pracowali oni głównie w instytutach PAN i nie prowadzili dydaktyki.

Szacki, utrzymując kontakty z osobami aktywnymi w strukturach opozycyjnych, wielu z nich było jego bliskimi znajomymi, pomagając w ich działaniach, biorąc udział w przygotowaniu dokumentów, oficjalnie do tworzącej się opozycji nie przystąpił. Działalność w opozycji oznaczałaby podjęcie roli działacza politycznego, co z pewnością nie pasowało do jego osobowości.

Uczestniczył w pracach Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość”, w Zespole Usługowym, który przygotowywał kolejne raporty. W 1980 roku wziął aktywny udział w opracowaniu kolejnego raportu „Jak z tego wyjść” (raporty powstawały na podstawie ankiet rozesłanych do szerszego kręgu respondentów, obejmującego także członków PZPR i ZSL).

Jerzy Szacki w przemówieniu podczas odnowienia doktoratu tłumaczył swój stosunek do rzeczywistości PRL. Zwracał uwagę, że Październik można nazwać „przełomem”, chociaż w ogóle zmieniło się niewiele. Władza jednak przestała na co dzień wymagać, aby wszyscy myśleli w podyktowany przez nią sposób. Mówił, że mimo wszystkich ograniczeń i samoograniczeń, z którymi spotykała się socjologia w PRL, pominałszy niektóre okresy, takie jak marzec 1968 ro-

ku, sytuacja nie była taka zła, jeśli porównać ją z sytuacją w innych państwach obozu: „[...] jako nauczyciel akademicki mogłem w istocie robić to, co uważałem za stosowne. [...]. Tak czy inaczej, mogłem bez ograniczeń czytać i pisać. Gdyby nie ów marny skądinąd czas, z pewnością nie napisałbym swojej najgrubszej książki i paru innych rzeczy, z których w chwilach dobrego humoru bywam zadowolony, a nawet ośmielałem się je wznawiać” (2012).

Po zmianie ustroju Profesor pozytywnie odnosił się do różnych inicjatyw politycznych (m.in. w 1991 roku poparł postanie Solidarności Pracy), ale w żadnej organizacji nie podjął aktywnej działalności. Najbliższe mu były ugrupowania liberalne. W 2007 roku zainteresował się stowarzyszeniem Forum Liberalne (samą teorią liberalizmu interesował się dużo wcześniej), uczestniczył nawet w Zjeździe Krajowym (31 marca 2007 r.), na którym uchwalono program „Polska Liberalna”.

Zainteresowanie liberałami było długotrwałe. Szacki napisał wstęp do książki Donalda Tuska (1998). Publikował artykuły w „Przeglądzie Politycznym” (2002d, 2005), piśmie liberałów, recenzował książki o tematyce liberalnej, na przykład Johna Greya *Dwie twarze liberalizmu* i *Po liberalizmie* (2002b). Rozmawiał z Krzysztofem Burnetko o stosunku do liberalizmu po zmianie ustroju (2002a). Można nawet powiedzieć, że przez środowisko liberałów mógł być traktowany jako ktoś w rodzaju ich mentora czy wychowawcy.

Liberalizm był dla Profesora Szackiego podejściem miłym, bliskim z wielu powodów: zakładał, że społeczeństwo jest, jakie jest, nie trzeba planu, jak je budować, należy tylko pewne aspekty poprawić. Liberalizm polityczny, a także ekonomiczny w umiarkowanym wydaniu, był mało dogmatyczny, liczył się z warunkami i proponował państwo bliższe opiekuńczemu niż neoliberalnemu. Z góry więc nie zakładał, że wybrane rozwiązanie należy traktować jako jedyne możliwe.

Szacki wielokrotnie objaśniał sens i bronił działań tych, których nazywano liberałami. Sądził, że zarzucanie przez lewicę Balcerowiczowi czy Platformie Obywatelskiej braku wrażliwości społecznej było niesprawiedliwe, ponieważ nie zawsze zmiany pożądane można w danych warunkach przeprowadzić. Zaznaczał, że w istocie reformy nie były radykalnie liberalne. Przez pewien czas akceptował to, że rząd Tuska raczej zarządza państwem, nie wprowadzając bardziej radykalnych reform. Wypowiedział się na ten temat w dodatku „Europa” do „Dziennika Polska — Europa — Świat”, pod ciekawym tytułem *Wady i zalety nijakości. O liberalizmie Platformy* (2008): „Zdarzyło mi się gdzieś powiedzieć, że atutem Tuska jest nijakość. Nadal jestem przekonany, że to jego wielka siła, owa nijakość oznacza bowiem brak wad, które od PiS odepchnęły wielu ludzi skłonnych skądinąd, by z tą partią sympatyzować”.

Nie znaczy to, że akceptował całościowo politykę prowadzoną przez Platformę Obywatelską. Zarzucał liberałom rządzącym w Polsce od końca 2007 roku, że będąc w opozycji nie przemyśleli, jak chcieliby urządzić Polskę, jakie są ich podstawowe cele i zasady rządzenia. Dlatego — jak sądził — polityka Donal-



da Tuska sprowadza się do odrzucania rozwiązań przyjętych przez poprzedników lub zapowiedzi lepszego i szybszego zrobienia tego, co zapowiadało Prawo i Sprawiedliwość: zwiększenia zakresu wolności gospodarczej czy rozluźnienie biurokracji, ale żeby się nie narazić nikomu, a zwłaszcza nie urazić biskupów, Platforma unika zajęcia stanowiska w wielu ważnych sprawach. Dowodem było odrzucenie Karty praw podstawowych, w której przecież jest najwięcej z tradycji liberalnej: „To swego rodzaju pomnik idei praw człowieka, która była liberalnym wynalazkiem i nie od razu znalazła zrozumienie w środowiskach niechętnych liberalizmowi” (Szacki 2008). Władze nie tłumaczyły ludziom, „że tam chodzi nie tylko o kwestie obyczajowe, ale również na przykład o związki zawodowe, prawa społeczne czy solidarność, o której się w Polsce mówi na rocznicowych akademiach, a która została po raz pierwszy uhonorowana w akcie międzynarodowym tej rangi — przez Polskę akurat odrzuconym”. Zupełnie zignorowano fakt, że w Polsce „są sprzeczności interesów i postaw i zgody nie osiąga się przez «zagadywanie»”.

Chociaż liberalizm w polskim wykonaniu nie spełniał jego oczekiwań, przyznawał, że głosował na Platformę, ponieważ wszystkie inne możliwości oceniał jako gorsze.

## CZŁOWIEK

Jerzy Szacki nie promował swojej osoby. Nie bronił aktywnie swoich wartości, nie szukał dla nich poparcia, nie starał się tworzyć wokół siebie kręgu, którym by się opiekował, który chciałby za sobą prowadzić.

Nie stworzył swojej szkoły naukowej. Jego wymagania — rzetelności, weryfikacji przyjmowanych tez naukowych, skonfrontowania własnego podejścia z podejściem innych badaczy, pewnego dystansu do tematu — to wymagania pracy naukowej jako takiej, a nie specyfiki, której można byłaby powstać szkoła naukowa. Zamiast szkoły pozostanie ogromny osobisty dorobek naukowy, dorobek zespołów i dzieła powstałe we współpracy z poszczególnymi uczonymi. Trudno określić, w jakim stopniu taka koncentracja na pracy naukowej wynikała z wrodzonych cech osobowości, a w jakim była wypracowaną strategią.

Szacki był bliski ideału człowieka, który jeszcze w starożytności przedstawił Arystoteles. Twierdził on, że życie powinno być zgodne z rozumem, ponieważ rozum bardziej niż cokolwiek innego powoduje, że człowiek jest człowiekiem. Ideałem dla tego filozofa był człowiek umiarkowany, którego cechuje harmonia między intelektualną (dianoetyczną) a etyczną (moralną) częścią duszy; człowiek, który podporządkowuje rozumowi swoje popędy, zmysły i w ogóle wszelkiego rodzaju pragnienia. Arystoteles (1982, s. 21) podkreślał, że zalety intelektualne są bezpośrednio powiązane z rozumem, a cnoty etyczne są przedmiotem szacunku tylko wówczas, gdy są posłuszne rozumowi.

Na pierwszy rzut oka profesor Szacki to typ introwertyczny. Carl Gustav Jung w pracy *Typy psychologiczne* (2015) rozróżnia dwa typy psychologiczne: eks-

trawertyczny i introwertyczny. Kryterium rozróżnienia jest stosunek działającego podmiotu do przedmiotu, czyli tego, co znajduje się poza nim. Ekstrawertyk jest nastawiony pozytywnie do świata zewnętrznego, potwierdza jego znaczenie do tego stopnia, że swoją postawą podkreśla zgodę z nim. Introwertyk zaś stara się odgrodzić od świata zewnętrznego, wprowadzając subiektywną ocenę sytuacji. Świat bowiem istnieje nie tylko jako sam w sobie, ale także jest taki, jaki nam się jawi. Czynniki subiektywne dla Junga oznaczają akcję lub reakcję psychologiczną, która stapia się z przedmiotem zewnętrznym, tworząc nowy psychologiczny stan faktyczny. Czynniki subiektywne występują zarówno w typie ekstrawertycznym, jak i introwertycznym, ale w każdym ma inne znaczenie. U ekstrawertyka czynniki subiektywne są tak mało ważne, że może on zupełnie zrezygnować ze swojego punktu widzenia, natomiast w przypadku introwertyka świat zewnętrzny może stać się samą subiektywnością. Introwertyk, co prawda, widzi znaczenie rzeczywistości zewnętrznej, ale nie przywiązuje większej wagi do tego, jak widzą sytuację inni, wybiera swoją subiektywną ocenę. Przeciwności te rzucają się w oczy tak bardzo, że nawet laik w sprawach psychologicznych od razu zdaje sobie sprawę z ich istnienia, jeśli tylko zwróci się na nie uwagę.

Typ psychiczny zależy od struktury psychicznej, najczęściej go dziedziczymy, nie jest to jednak Ja podmiotowe. Struktura psychiczna, którą Jung nazywa jaźnią, instynktem czy archetypem, jest cechą procesu psychicznego zachodzącego we wszystkich istotach żywych, procesu, który rodzi się z każdym żywym stworzeniem, i jest mu przyrodzona. Jung nazywa ją też „nieświadomością zbiorową”, która jest reprezentowana w świadomości przez wyraziste skłonności, wizje i postrzeganie. Natomiast jaźń indywidualna stanowi indywidualny przejaw struktury psychicznej.

Jung podkreśla, że jaźń indywidualna nie oznacza świadomości, pojawia się bowiem przed jej osiągnięciem. Introwertyk często myli swoją jaźń ze świadomością. Właśnie wówczas pojawia się chorobliwa subiektywizacja, wręcz całkowite wyobcowanie od przedmiotu, czyli świata zewnętrznego.

Typ psychologiczny uczonego oddziałuje na sposób uprawiania przezeń nauki. Myślenie, uczucie, racjonalność, doznawanie, intuicja są to różne wymiary każdego z dwóch typów. Jung pisze między innymi, że introwertyk ma negatywny stosunek do opisywania przedmiotu badań. Rozbudowuje świat swoich idei, ale jego twierdzenia i tezy zazwyczaj wykraczają poza dostateczne faktygraficzne uzasadnienia. Doznawanie introwertyczne zwraca przede wszystkim uwagę na te zjawiska, które są ukryte w tle obserwowanego świata fizycznego, a nie na te, które znajdują się na jego powierzchni. Sądy introwertyka są chłodne, odważne i bezkompromisowe, nie poddaje się on powszechnym opiniom. Jest tak przekonany o wartości swoich myśli, że kiedy wypuszcza je w świat, uważa, że same powinny siebie bronić, i tylko czasem irytuje się, że ktoś ich nie rozumie albo określa jako nieudowodnione.

Taka charakterystyka twórczości introwertyka ma niewiele wspólnego z postępowaniem badawczym Jerzego Szackiego. Wbrew temu, co pisze Jung o introwertykach, Szacki jest dowodem możliwości równomiernego rozwoju ekstrawersji i introwersji, konfrontowania swoich sądów z innymi sądami, które uważa za prawdziwe. Zdaniem Junga jest to niemożliwe, jednostronność bowiem zawiera się w samej istocie typów psychologicznych i istnieje przed wszystkimi wnioskami i osądami.

Pewne cechy introwertyka można natomiast zauważyć w stosunku Profesora do otoczenia. Powściągliwy w wyrażaniu emocji, niektórzy uważali go za człowieka nieśmiałego — tak często niesłusznie traktuje się introwertyków. W odróżnieniu od osoby nieśmiałej, zachowanie introwertyka nie jest motywowane lękiem przed kontaktami z innymi osobami. Profesor, jak każdy introwertyk, nie lubił i nie starał się znaleźć na pierwszym planie, być duszą towarzystwa, bawić ludzi rozmową czy rozmawiać o niczym. Chętnie jednak uczestniczył w rozmowach, zwłaszcza jeśli kogoś bliżej poznał i zaakceptował. Kiedy była taka potrzeba, nie odmawiał udziału w dyskusjach publicznych, zawsze w sposób jasny i uporządkowany przedstawiał swój punkt widzenia. Nie zabiegał o nawiązywanie i utrzymywanie szerokich kontaktów, ponieważ nie potrzebował ich wielu. Introwertyka często uznaje się za egoistę, ale niesłusznie, ponieważ potrafi on i umie reagować na oczekiwania innych ludzi, chodzi o to, że tych oczekiwań i potrzeb najczęściej nie zauważa. Jeśli ktoś o coś poprosi, o coś zapyta, z pewnością uzyska odpowiedź i pomoc. Wydaje się też, że taka była postawa Profesora. Dla tych, których uważał za bliskich, był przyjacielem, potrafił słuchać, dawał rady, nie uciekał od ich problemów. Jung pisze, że introwertyk nie zauważa, że inni mogą być wobec niego nieuczciwi, mogą mu szkodzić, ale kiedy dochodzi do wniosku, że ktoś w niczym mu nie zagraża, cieszy się, że mu nie przeszkadza w realizacji jego celów i nie poddaje się jego wpływom. Ta teza też nie odnosi się do profesora Szackiego, który rzeczywiście nie zwracał większej uwagi na to, co mówią o nim inni, ale nie sądzę, żeby łatwo ulegał wpływom innych, tylko dlatego, że sądził, że mu nie szkodzi.

Jung był przede wszystkim klinicystą, więc zajmował się przede wszystkim skrajnymi, wręcz chorobowymi przypadkami. „Zwykły” introwertyk mógłby być taki jak Jerzy Szacki.

Można też powiedzieć, że działalność Profesora Szackiego jest tego przykładem.

## NAGRODY

- 2003, 24 października — Nagroda Funduszu Nauki Polskiej — tzw. Polski Nobel w kategorii nauk humanistycznych i społecznych za fundamentalne dzieło *Historia myśli socjologicznej*, stanowiące całościowy i oryginalny wykład dziejów pojmowania zjawisk życia społecznego.
- 2003, 5 listopada — *Historia myśli socjologicznej* otrzymała Nagrodę Główną Fundacji Kultury w Konkursie na Najlepszą Książkę Akademicką „Atena 2003”.

- 2004 — wraz z matką Anną Barbarą Szacką medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, za uratowanie Heleny Hollaender (z d. Kowalska, s.v. Century), która od połowy 1943 roku do Powstania Warszawskiego przebywała w mieszkaniu Szackich na Miodowej.
- 2007, 8 października — nagroda Penklubu im. Ksawerego i Mieczysława Pruszyńskich.
- 2008, 13 listopada — Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.
- 2009, 17 czerwca — tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- 2010, 14 czerwca — Uniwersytet Warszawski odnowił doktorat Jerzego Szackiego, czyli nadał mu najwyższe wyróżnienie, jakie uczelnia nadaje swoim doktorom.
- 2012 — Nagroda Znaku i Hestii im. księdza Józefa Tischnera za pisarstwo religijne lub filozoficzne.

## PRZYWOŁYWANE PUBLIKACJE

### Prace autorskie Jerzego Szackiego

- 1952, „Z ideologii polskich rewolucjonistów szlacheckich («Dekada Polska» — M. Mochnacki, J. L. Łukawski — «Nowa Polska»)» [praca magisterska].
- 1958, *Historia jedynego romansu: opowieść o Mochnackim*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- 1959, „Idea «Ojczyzny» i idea «Narodu» w polskiej myśli szlachecko-rewolucyjnej” [praca kandydacka uznana jako doktorat].
- 1962, *Ojczyzna, naród, rewolucja. Problematyka narodowa w polskiej myśli szlacheckorewolucyjnej*, PIW, Warszawa [doktorat opublikowany drukiem].
- 1964, *Durkheim*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa [seria Myśli i Ludzie].
- 1965, *Durkheim czyli ambicje socjologii. Filozofia człowieka zbiorowego, w: Filozofia i socjologia XX wieku*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1965 [w wyd. 2, rozszerzone, seria Myśli i Ludzie] [zmieniona wersja artykułu pt. *Durkheim: triumf i porażki socjologizmu* z wyd. 1 z 1962 r.].
- 1965, *Kontrrewolucyjne paradoksy. Wzjęcie świata francuskich antagonistów Wielkiej Rewolucji 1789–1815*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa [praca habilitacyjna] [wyd. 2: Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2012].
- 1968, *Utopie*, Iskry, Warszawa.
- 1969, *Polacy o sobie i innych narodach. Pełne sprawozdanie z badań*, Polskie Radio i Telewizja Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych, Warszawa.
- 1971, *Tradycja. Przegląd problematyki*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa [wyd. 2: Wydawnictwa UW, Warszawa 2011].
- 1977, *Idea społeczeństwa komunistycznego w pracach klasyków marksizmu*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe–IFiS PAN, Warszawa.
- 1980, *Spotkania z utopią*, Iskry, Warszawa [rozszerzona wersja *Utopii*] [wyd. 2: Sic!, Warszawa 2000].
- 1986, *Znanięcki*, Wiedza Powszechna, Warszawa [seria Idee i Ludzie].
- 1991, *Dylematy historiografii idei oraz inne szkice i studia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- 1994, *Liberalizm po komunizmie*, Znak–Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków–Warszawa.
- 2002, *Historia myśli socjologicznej. Wydanie nowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa [rozszerzona wersja *History of Sociological Thought*, Greenwood Press, Westport, Conn. 1979 i poprawionego wyd. pol.: *Historia myśli socjologicznej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981].

## Antologie

- 1975, *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, wyb. Włodzimierz Derczyński, Aleksandra Jasińska-Kania, Jerzy Szacki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- 1977, *Czy kryzys socjologii?*, wyb. i wstęp Jerzy Szacki; tłum. A. Bentkowska i in., Czytelnik, Warszawa.
- 1977, *Ani książkę, ani kupiec — obywatel Idea społeczeństwa obywatelskiego w myśli współczesnej*, wyb. i wstęp Jerzy Szacki, tłum. Barbara Szacka, Znak-Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków-Warszawa.
- 1984, *Tradycja i nowoczesność*, wyb. Joanna Kurczewska i Jerzy Szacki, tłum. Tadeusz Gosk i in., Czytelnik, Warszawa.
- 1995, *Sto lat socjologii polskiej. Od Supińskiego do Szczepańskiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- 2006, *Współczesne teorie socjologiczne*, wybór i oprac. Aleksandra Jasińska-Kania, Lech M. Nijkowski, Jerzy Szacki, Marek Ziółkowski, Scholar, Warszawa.

## Teksty publicystyczne i okazjonalne Jerzego Szackiego

- 1995, *Autorytet nauki czy uczonego*, „Nauka”, nr 4.
- 2001, *Dyskusja o Polsce, Polakach i polskości*. Jerzy Szacki, Patriotyzm, ojczyzna, naród „Przegląd Polityczny”, nr 48.
- 2002a, *Antyliberalizm po komunizmie*, z Jerzym Szackim rozmawiał Krzysztof Burnetko, „Tygodnik Powszechny”, nr 36.
- 2002b, *Antyliberalny liberalizm*, „Przegląd Polityczny”, nr 56.
- 2002c, *Dyskusja na temat książki Edmunda Mokrzyckiego Bilans niesentymentalny*, „Studia Socjologiczne”, nr 3.
- 2002d, *Nowe wyzwania, stare problemy: polski liberalizm po komunizmie*, „Przegląd Polityczny”, nr 55.
- 2003a, *Ani zdrada, ani katastrofa*, z Jerzym Szackim rozmawiał Jacek Kurski, „Gazeta Wyborcza”, nr 271.
- 2003b, *Traktaty nie zmieniają ducha*, z Jerzym Szackim rozmawiali Tomasz Kwaśniewski i Grzegorz Sokół, „Gazeta Wyborcza”, nr 136.
- 2008a, *Polski tradycjonalizm to społeczna fikcja*, Dziennik : Polska, Europa, świat. nr 81, dod. Europa nr 14, 05.04.2008. Z Jerzym Szackim rozmawiał Cezary Michalski.
- 2008b, *Wady i zalety nijakości: O liberalizmie Platformy Obywatelskiej*, „Dziennik: Polska — Europa — Świat”, nr 22, dodatek „Europa” nr 4.
- 2009, *Co z liberalizmem?*, „Przegląd Polityczny” nr 94.
- 2012, *Warszawska szkoła idei*, „Przegląd Humanistyczny”, nr 3.

\*

- 2006, *Profesor Shmuel N. Eisenstadt doktorem honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego. Laudacja*, „Studia Socjologiczne”, nr 1.

## Tłumaczenia, wstępy, posłowania, opracowania redakcyjne

- Becker Howard, Barnes Harry E., 1964–1965, *Rozwój myśli społecznej od wiedzy ludowej do socjologii: historia i interpretacja ludzkich pojęć o współżyciu ludzi*, tłum. Jerzy Szacki i in., Książka i Wiedza, Warszawa, 2 t.

- Durkheim Émile, 1968, *Zasady metody socjologicznej*, tłum. Jerzy Szacki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Goffman Erving, *Człowiek w teatrze życia codziennego*, oprac. i wstęp Jerzy Szacki, PIW, Warszawa 1981.
- Holmes Stephen, 1998, *Anatomia antyliberalizmu*, wstęp do wyd. pol. Jerzy Szacki, Znak-Fundacja im. Stefana Batorego, Kraków-Warszawa.
- Makarczyk Wacław, 1991, *Studia nad aparaturą pojęciową socjologii*, wstęp Jerzy Szacki, IFiS PAN, Warszawa.
- Mauss Marcel, 1973, *Socjologia i antropologia*, tłum. Jerzy Szacki i in., Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Mochnacki Maurycy, 1957, *Pisma wybrane*, wstęp Jerzy Szacki, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Ortega y Gasset José, 1982, *Bunt mas i inne pisma socjologiczne*, wstęp Jerzy Szacki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- O społeczeństwie..., 1985, *O społeczeństwie i teorii społecznej — księga poświęcona pamięci Stanisława Ossowskiego*, Edmund Mokrzycki, Maria Ofierska, Jerzy Szacki (red.), Państwowe Wydawnictwo Naukowe-Komitet Nauk Socjologicznych PAN, Warszawa.
- Simmel Georg, 2008, *Pisma socjologiczne*, tłum. Małgorzata Łukasiewicz, wstęp do wyd. pol. Jerzy Szacki, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Strzelecki Jan, 1989, *Socjalizmu model liryczny: założenia o rzeczywistości w mowie publicznej — Polska 1975–1979*, posł. Jerzy Szacki, Czytelnik, Warszawa.
- Tocqueville Alexis de, 1970, *Dawny ustrój i rewolucja*, wstęp Jerzy Szacki, Czytelnik, Warszawa.
- Tönnies Ferdinand, 1988, *Wspólnota i stowarzyszenie rozprawa o komunizmie i socjalizmie jako empirycznych formach kultury*, wstęp do wyd. pol. Jerzy Szacki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Tusk Donald, 1998, *Idee gdańskiego liberalizmu*, wstęp Jerzy Szacki, Fundacja Liberałów, Gdańsk.
- Walzer Michael, 1996, *Spór o społeczeństwo obywatelskie*, tłum. Jerzy Szacki, „Przegląd Polityczny”, nr 31.
- Znanięcki Florian, 1971, *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*, tłum. Jerzy Szacki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Znanięcki Florian, 1984, *Společne role uczonych*, wybór, wstęp, tłum. tekstów ang. i red. nauk. Jerzy Szacki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Znanięcki Florian, *Współczesne narody*, wstęp Jerzy Szacki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa. ???

### Dla Niego i o Nim

- Księga jubileuszowa..., 1999, *Idee a urządzenie świata społecznego. Księga jubileuszowa dla Jerzego Szackiego. Zbiór rozpraw*, Ewa Nowicka, Mirosław Chałubiński (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Szacki..., 2012, „Przegląd Filozoficzno-Literacki”, nr 4(35) pt. *Jerzy Szacki*, wyb. i oprac. Stanisław Gromadzki, Andrzej Kołakowski, Witold Morawski, Andrzej Waśkiewicz.

\*

- Tyszka Krzysztof, 1999, *Bibliografia publikacji Jerzego Szackiego*, w: *Idee a urządzenie świata społecznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, s. 411–434.
- Gromadzki Stanisław, 2012, *Bibliografia Jerzego Szackiego*, „Przegląd Filozoficzno-Literacki”, nr 4, s. 673–725.

\*

Kowalska, *Recenzja dorobku naukowego prof. Jerzego Szackiego w związku z wnioskiem o odnowienie Jego doktoratu*, „Przegląd Filozoficzno-Literacki”, nr 4.

Sułek Antoni, 2012, *Jerzy Szacki, encyklopedysta*, „Przegląd Filozoficzno-Literacki”, nr 4.

Śpiewak Paweł, 2012, *Laudacja*, „Przegląd Filozoficzno-Literacki”, nr 4.

\*

Szacki Jerzy, 2012, *Przemówienie na uroczystości odnowienia doktoratu*, „Przegląd Filozoficzno-Literacki”, nr 4.

### Inne

Arystoteles, 1982, *Etyka nikomachejska*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

Hochfeld Julian, 1948, *O znaczeniu marksizmu*, „Myśl Współczesna”, nr 4.

Jung Carl Gustav, 2015, *Typy psychologiczne*, tłum. Robert Reszke, Wydawnictwo KR, Warszawa.

Miklaszewska Justyna (red.), 1999, *Liberalizm u schyłku XX wieku*, Meritum, Kraków.

Ossowski Stanisław, 1947, *Doktryna marksistowska na tle dzisiejszej Epoki*, „Myśl Współczesna”, nr 12.

Znaniński Florian, 1988 [1922], *Wstęp do socjologii*, oprac. tekstu i wpraw. Stanisław Burakowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

### JERZY SZACKI—THE SCHOLAR, UNIVERSITY TEACHER, HUMAN BEING, AND CITIZEN

#### Summary

The author writes about the late Professor Jerzy Szacki, who died in 2016 and was a world-renowned sociologist and historian of social thought. She presents him as a scholar, teacher, citizen, and private person, trying to establish the facts as precisely as possible and placing them in the context of Polish social life from the Second World War to today. She draws on the available sources and on her own memories as one of Professor Szacki's students and later as a member of the same academic milieu.

#### Key words / słowa kluczowe

Jerzy Szacki, sociology in Poland / socjologia w Polsce, Polish society / społeczeństwo polskie